

DR HAB. MACIEJ RAŚ
CO BLOKUJE LEWICĘ?

MONIKA STRZĘPKA
I FURIA WOJEWODY RADZIWIŁŁA

JANUSZ WALUŚ
MORDERCA BOHATEREM
POLSKIEJ PRAWICY

RODZICE
KONTRA NAUCZYCIELE

BEZ KONTROLI

BEZ ODPOWIEDZIALNOŚCI

KAŻDY MOŻE BYĆ PSYCHOTERAPEUTĄ

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



BESTSELLER

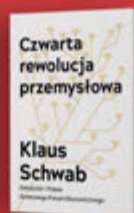
"New York Timesa"
z 2022 roku



Jeśli od lat towarzyszy Ci przekonanie, że
**„BEZ ŻAŁU” TO WŁAŚCIWE
MOTTO ŻYCIOWE,**
ta książka jest dla Ciebie.

WYDAWNICTWO
**Studio
Emka**

Specjalna
**OFERTA
ŚWIĄTECZNA**
Studio Emka



Wejdź na naszą stronę i odbierz

30% RABATU
na wszystkie tytuły.

VOUCHER: PRZEGLĄD

Więcej
na naszej stronie
studioemka.com.pl
22 628-08-38



f studioEMKA

@ wydawnictwostudioemka



Kibica się nie oszuka

Im czasy trudniejsze, tym chętniej szukamy właściwego kierunku, czy wręcz ratunku, u autorytetów. Niestety, do licznych w Polsce kryzysów doszedł też kłopot z przewodnikami duchowymi. Mało ich. Coraz mniej. A na dodatek my, obywatele, podzieleni i skłócenii, orientujemy się głównie na tych, którzy myślą tak jak my. Albo bardzo podobnie.

Na pytanie tygodnia, czy polska inteligencja jest strachliwa, odpowiedzi nie pozostawiają złudzeń. Polska inteligencja, choć umie udawać, że się nie boi, jest silnie konformistyczna. I egoistyczna. W obawie przed utratą swojego statusu potrafi przymykać oko na te problemy, które jej bezpośrednio nie dotyczą.

Wrócimy do tego tematu w nieco spokojniejszym czasie. Czyli zaraz po mundialu. Bo na spokój w polityce i dobre wiadomości z gospodarki nie ma co w przyszłym roku liczyć. A mundial mamy, oceniając go piłkarsko, bardzo ciekawy. Nikt tam nie jest pewny wyniku. Nie pamiętam zawodów tej rangi z taką liczbą sensacyjnych wyników. Przegrywają zdecydowani faworyci. Awansują outsiderzy, reprezentacje z drugiego szeregu. Sława jest na wyciągnięcie piłkarskiego buta. Kibica się nie oszuka. Nieważne, czy mecz ogląda w dżungli, w slamsach czy w apartamencie na Broadwayu. Wie, kto jest mistrzem, a kto prostym kopaczem futbolówki. Nasza reprezentacja

do odkryć na tych mistrzostwach z pewnością nie należy. Oglądamy jej mecze, kibicujemy biało-czerwonym, ale radości z tego tyle co z kota piszczącego na pustyni. Mundial tym zawodnikom, którzy błysnęli techniką, dryblingiem i bramkami, otwiera drogę do światowej sławy. I odwrotnie. Weryfikuje nawet największych. Przed laty na wszystkich kontynentach słyszałem jedno nazwisko: Lato. Później był Boniek. A w Katarze kibice dopytywali, where is Lewandowski. Wiem, że przy tej taktyce, jaką obrał trener Michniewicz, Lewandowskiemu grać było trudniej. Ale też trudno być liderem drużyny, czekając na podania. Porównanie Lewandowskiego z Messim z meczu z Argentyną jest kubłem zimnej wody wylanej na rozpalone głowy.

Lewandowski w trzech meczach oddał raptem jeden celny strzał na bramkę. Bardzo przykry dla oglądających był obraz, gdy w końcówce meczu na środku pola kopnął i dusił Messiego. Bez sensu. I bez odrobiny klasy. Katar się skończy, a ta sytuacja będzie jeszcze długo pokazywana. Podobnie jak w pamięci zostanie bałamucenie kibiców przez trenera Michniewicza. Do zwycięskich remisów dorzucił zwycięskie porażki, a nawet defensywnego napastnika. To, co i jak mówi Michniewicz, jest kontynuacją sławnego „nikt nam nie wmówi, że białe jest białe, a czarne jest czarne”. I żaden obraz gry reprezentacji tego nie zmieni.



PRZEGLĄD
na **LinkedIn**

Prowadzisz firmę?

Interesują Cię tematy poruszane w tygodniku?

Chcesz poznać nowe inicjatywy PRZEGLĄDU?

Nawiąż z nami kontakt biznesowy przez LinkedIn

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Każdy może być psychoterapeutą**
Zawód nieuregulowany
- 10 Psychoterapeuci z jarmarku**
– rozmowa z dr. Tomaszem Witkowskim
- 13 Emigrant, morderca, żołnierz wyklęty**
Janusz Waluś wyjdzie na wolność
- 16 Co blokuje lewicę?**
– rozmowa z dr. hab. Maciejem Rasiem
- 20 Szkolne kłótnie**
Wzajemne żale rodziców i nauczycieli
- 24 Hamulcowi polskich kolei**
Degradacja poprzez modernizację
- 26 Polacy biednieją**
– rozmowa z dr. Marcinem Wrońskim
- 44 „Przeгляд” na Targach Książki Historycznej**

ZAGRANICA

- 30 Za wolność waszą i za pieniądze**
Poządani najemnicy
- 33 Sąd nad rasą**
Harvard dla białych
- 36 TikTok kontra republika**
Abaja z sieciówką

MEDIA

- 38 Media w czasach pandemii i wojny**
Coraz mniej wiarygodne

HISTORIA

- 40 Iść prosić, a nie żądać**
Raport o rozmowach
premiera Mikołajczyka ze Stalinem

KULTURA

- 46 Młot na czarownice**
Jak Monika Strzępka zagroziła kulturze
- 48 Culturalia**
- 49 Wydawcy polecają pod choinkę**
- 66 Siudmak. Universum**

SPORT

- 52 Szczęsny wybronił mundialowy awans**
Porażka znaczy sukces

ZDROWIE

- 54 Komfort w tabletkach,
profilaktyka w pastylce**
– rozmowa z dr Emilią Kaczmarek

OBSERWACJE

- 58 „Śmigło” w GOPR**
Sprzęt, który zmienił ratownictwo

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kibica się nie oszuka
- 19 Jan Widacki**
Polskie patrioty
- 23 Andrzej Romanowski**
Szczecin
- 29 Roman Kurkiewicz**
Trzeba mówić, o czym milczeć
- 43 Tomasz Jastrun**
Koń trojański
- 57 Wojciech Kuczok**
Zapiski w przerwach meczów



44
KRAJ

„PRZEGLĄD” NA TARGACH KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

46
KULTURA

MŁOT
NA CZAROWNICE
Jak Monika Strzępka
zagroziła kulturze



54
ZDROWIE

KOMFORT W TABLETKACH,
PROFILAKTYKA W PASTYLCE
– rozmowa z dr Emilią Kaczmarek

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. SHUTTERSTOCK (4)



Rytuał i kłótnia w rodzinie. Spór o transformację

Dochodzę do wniosku, że w Polsce nie było transformacji ustrojowej. Była transformacja polityczna, gospodarcza, społeczna – szczególnie o wymiarze religijnym. Co do transformacji ustrojowej, to i w PRL, i w III RP mamy semidemokrację. W PRL nazywano ją demokracją ludową, a obecnie to demokracja przedstawicielska. Prawdziwa demokracja to trójpodział władz, w pełni upodmiotowieni obywatele itp. Rzeczywisty trójpodział władz jest wtedy, gdy każda z trzech władz jest niezależna od dwóch pozostałych, a wszystkie są zależne (mandatem) od swoich wyborców. Z kolei w pełni upodmiotowieni obywatele do władz wybierają swoich przedstawicieli, a przedstawiciel – z definicji – jest zależny od tego, kto mu to przedstawicielstwo daje. W Polsce była i jest tylko jedna władza, mieści się w tej centrali partyjnej, która wprowadziła do Sejmu najwięcej swoich rąk do głosowania, a wyborcy w okręgach nie wybierają swoich przedstawicieli, lecz głosują jedynie na listy partyjne.

Józef Brzozowski

„W imię solidarności zniszczono rodzinę, naród. Straty etyczno-moralne trzeba będzie odbudowywać co najmniej 40 lat” – te słowa powiedział w sierpniu 1980 r. prof. Janusz Groszkowski, naukowiec zajmujący się

elektroniką i radiotechniką, kandydat do Nagrody Nobla, inżynier, prezes Polskiej Akademii Nauk, polityk, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz poseł na Sejm PRL VI kadencji i zastępca przewodniczącego Rady Państwa. Budowniczy Polski Ludowej. Naród, który niszczy własną historię, pozbawia się własnej tożsamości. Po transformacji... Spójrzmy w lustro i przyznajmy: jesteśmy prymitywnym krajem, który przekreśla cały europejski dorobek filozoficzny i społeczny, prawa człowieka i wspólnotowość. Jesteśmy społeczeństwem egoistów. To darwinizm społeczny. Dzisiaj obowiązuje reguła, zgodnie z którą człowiek żyje z drugiego człowieka, a nie dla drugiego człowieka. Kłania się amerykański styl życia i skrajny indywidualizm, po prostu cynizm i egoizm.

Sergiusz Ciechanowski

Trzy grosze

Do wspomnienia prof. Andrzeja Romanowskiego o prof. Henryku Markiewiczzu też moje trzy grosze. Pamiętam, z jaką troską i filologiczną akrybią czuwał nad 20-tomowym wydaniem pism wszystkich Karola Irzykowskiego, które miałem szczęście redagować. Bronił swoim wysokim autorytetem kolegów uniwersyteckich przed represjami zarówno w 1968 r., jak i w stanie wojennym, a prof. Jana Zygmunta Jakubowskiego przed zarzutami antysemityzmu ze strony prof. Michała Głowińskiego.

Andrzej Lam



ZDJĘCIE TYGODNIA



Gwiazdy w zwarcu. Pojedynek Roberta Lewandowskiego i Leo Messiego podczas meczu, w którym nasze orły poniosły zwycięską porażkę.

W ciągu ostatnich 10 lat liczba samobójstw wśród osób po 65. roku życia wzrosła w Polsce o 50%. Życie odbiera sobie **1,5 tys. seniorów (Komenda Główna Policji)**.

Sędzia Igor Tuleya został przywrócony do orzekania po 741 dniach zawieszenia. Zdaniem Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego nie popełnił żadnego przestępstwa. Niemającą podstaw uchwałę w sprawie uchylenia sędziemu immunitetu, zawieszenia i obniżenia wynagrodzenia podjęli **Konrad Wytrykowski i Piotr Niedziela** z nielegalnej Izby Dyscyplinarnej.

Magdalena Biejat i Adrian Zandberg zostali wybrani na współprzewodniczących partii Razem. Za kluczowe zadania uważają walkę z nierównościami, okiełznanie wielkich, międzynarodowych korporacji, publiczne budownictwo mieszkaniowe i walkę z katastrofą klimatyczną.

57,7% Polaków popiera decyzję rządu, by od lutego pobierać do 40% kosztów za pobyt i wyżywienie uchodźcy z Ukrainy, który przebywa ponad 120 dni w miejscach zbiorowego zakwaterowania (**IBRiS dla „Rzeczpospolitej”**).

Dr Sławosław Uznański, inżynier i naukowiec, pokonał 22,5 tys. kandydatów, w tym 549 z Polski, i znalazł się wśród 11 astronautów rezerwistów Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Trzyletni budżet ESA zaplanowano na 16,9 mld euro.

Za 480 tys. euro plus opłaty aukcyjne sprzedano **pierwsze wydanie „0 obrotach sfer niebieskich” Mikołaja Kopernika**. Księga została wydrukowana po łacinie w Norymberdze, w 1543 r.

Szacuje się, że na świecie może istnieć ok. 500 egzemplarzy tego wydania. Rękopis jest w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

Za każdą tonę plastiku, który nie trafia do recyklingu, **Polska płaci Unii Europejskiej podatek. W 2021 r. było to 1,69 mld zł (429 mln euro)**. Za ten rok będzie więcej.

Od 1 marca przyszłego roku **najniższa emerytura wyniesie 1588,44 zł brutto**. Przyjęty wskaźnik waloryzacji w 2023 r. wyniesie 13,8%.

Zofia Mąkosa za dwutomową powieść **„Makowa spódnica”** otrzymała **Nagrodę Literacką ZLP im. Andrzeja K. Waśkiewicza**. Akcja książki dzieje się na pograniczu polsko-śląsko-brandenburskim i dotyczy m.in. procesów czarownic.

Ponad 170 naukowców specjalizujących się w naukach penalnych **podpisał apel do prezydenta Dudy, by zawetował nowelizację Kodeksu karnego**. Pismo przewodnie podpisał **prof. Stanisław Waltoś**.

Krótki żywot 16 ławek z konturem Polski, które kosztowały po 100 tys. zł netto każda, dobiega końca. Ławki znikają. Autorzy tego kuriozalnego pomysłu mają się na tyle dobrze, że szykują nową hecę.

Paweł Mykietyn został laureatem **Europejskiej Nagrody Filmowej** za muzykę do „IO” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego.

Jaka jest różnica w dochodach mieszkańców najbiedniejszej i najbogatszej gminy w Polsce? **523,72 zł na mieszkańca w gminie Potok Górny na Lubelszczyźnie i 29 704 zł w Kleszczowie w Łódzkiem**.

PRZEBŁYSKI

Aniołki Napieralskiego

Napisał do nas czytelnik, który nie może przeboleć sprzedaży siedziby SLD przy Rozbrat. Tyle lat minęło, a jego ciągle boli serce, gdy sobie przypomni Grzegorza Napieralskiego. Ówczesnego przewodniczącego SLD, który sprzedał Rozbrat. Tanio. Ale i tak kilkadziesiąt milionów wpadło do partyjnej kasy. Wpadło, lecz na chwilę. Bo kasę szybko wywiało na kampanię... Napieralskiego. Kiedyś napiszemy o kocopałach, na które poszły miliony za Rozbrat. I do kogo. Na początek słówko o przesyłce, która do nas trafiła. Stary egzemplarz erotycznego „CKM” otwierają bliźniaczki. Bohaterki teledysku promującego... Napieralskiego. Spiknęli je z nim wspólni znajomi. Ekipa, która robiła kampanię wyborczą.



Wredni parafianie

Czy sławny uwodziciel Kalibabka zaczął grasować przebrany w sutannę? On nie. Ale sławy, czy może bezpruderyjności, pozazdrościł mu ks. Wiesław C., proboszcz parafii pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Trzciny pod Kępem. Parafianie skarżyli się biskupowi kaliskiemu Damianowi Brylowi, że jego reprezentant ma wyjątkowy pociąg do kobiet. A do mężatek szczególnie. Ks. Wiesław C. parafię stracił dopiero wtedy, gdy zdradzany mąż przeczytał wiadomość wysłaną do jego żony: „Będziesz błagać, żebym cię wyr...”. Mąż nie miał wyboru. Zabrał córkę i wystąpił o rozwód. Księdzu biskup dał lepsze probostwo. W Gądkowicach. Niestety, wredni parafianie wystali biskupowi nagie zdjęcia księdza. No i probostwo przepadło. Dalibyśmy te jego zdjęcia, ale ksiądz ściga tych, którzy bez jego zgody je rozpowszechniają. Taki delikatny.



Baszko przemówił, pietruszka staniała

Wybrańcy narodu z Wiejskiej są w większości mało znani. Chyba że zrobią coś dziwnego albo powiedzą coś głupiego. O pośle Mieczysławie Baszce z Podlasia, a konkretnie z wioski Boratynszczyna, naród ustąpił, gdy tenże ogłosił: „Widzimy, że inflacja spada” i „ceny jednak spadają”. Baszko swój błyskotliwy wywód oparł na pietruszce, która potaniała z 25 zł do 8 zł. Żeby było jeszcze śmieszniej, pietruszkowy Baszko jest filarem Partii Republikańskiej. Malutkiego zbioru, w którym każdy jest dziwadłem. Taki Michał Cieślak to eksminister wyrzucony za wygłupy na poczcie w Pacanowie. Plus oślawiony Jacek Żalek. A razem do kupy jest to Zjednoczona Prawica.



PYTANIE TYGODNIA | Czy polska inteligencja jest strachliwa?

DR HAB. PIOTR KULAS,
socjolog, profesor UW

Polska inteligencja jest pozostałością po społeczeństwie stanowym. Osoby, które ją tworzą, są więc szczególnie wyczułone na poczucie honoru stanowego. Polska inteligencja boi się zatem głównie utraty honoru i odrzucenia przez grupę. Utrata honoru narażałaby na odrzucenie przez środowisko inteligentkie. W tym kontekście należy rozumieć większość mniej lub bardziej rozsądnych stanowisk czy poglądów różnych frakcji polskiej inteligencji. Można zauważyć, że są to poglądy grupowe wzmocnione i poparte stanowiskiem inteligentkich autorytetów. To wymusza na poszczególnych osobach dość silny konformizm. W takiej sytuacji trudno być sobą, zachować indywidualne zdanie na wiele kwestii szczególnie ważnych dla inteligencji.

WIOLETA KRYSIAK,
aktywistka społeczna, Łódź dla Ludzi

Polska inteligencja przede wszystkim jest egoistyczna. Na wszystko

patrzy przez pryzmat własnych interesów. Szczególnie słychać to w głosach części inteligencji o zduszeniu inflacji nawet kosztem spowolnienia gospodarki i wzrostu bezrobocia. Boją się utraty swojej uprzywilejowanej pozycji i prospołecznych zmian.

DR PAWEŁ CYWIŃSKI,
kulturoznawca, geograf, wychowany w Klubie Inteligencji Katolickiej

Inteligencja umie udawać, więc udaje, że się nie boi. Ale tak naprawdę się boi. A w dzisiejszych niepewnych czasach nawet bardzo się boi. Czego? Zawsze tego samego – utraty statusu. Dlaczego? Bo status jest często jedynym, co ma. Nic dziwnego, że ta etosowa, patrząca z góry na tłum, pewna siebie mina inteligenta znika, gdy tłum wyznawców coraz mniejszy, gdy pensje przestają wystarczać do końca miesiąca, gdy pochwały milkną, znika poczucie sensu i własnej wartości. Bo strach tak naprawdę oznacza brak wiary w siebie. A jak rozpoznać,

że inteligencja się boi? Na strach reaguje ona tak samo jak inne zwierzęta, w jeden z trzech sposobów: poddaje się, ucieka lub atakuje. Im więcej ataków, agresji, walki inteligencji w imię jej ideałów (i interesów), tym pewniejszym można być, że wynikają one ze strachu przed stratą, przed deklasacją. A ostatnio walki przybrały na sile.

Czytelnicy PRZEGLĄDU

ŁUKASZ MARCIN JASTRZĘBSKI

Tyle razy źle wskazywała drogi w końcówce PRL i III RP, że woli już zbiorowo milczeć.

JERZY KRAWIEC-MOSTOWIAK

To kwestia nie strachu, ale zwykłej siły przebicia niezbyt bystrej większości. Naszej inteligencji jest zwyczajnie za mało. Niskim napięciem można rozpalić żarówkę, ale trudno oświetlić nią drogę.

Not. Michał Sobczyk